

Andrzej Tomko

Kazanie dla dzieci pierwszokomunijnych, "Niezapominajka"

Wrocławski Przegląd Teologiczny 6/2, 295-296

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa”. Dodaje też, że przez zjednoczenie z Chrystusem łączymy się także duchowymi więzami z innymi ochrzczoneymi, z którymi tworzymy jedną rodzinę: „Wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie”.

Pan Jezus jest jedynym i Jednorodzonym Synem Ojca. Ale dzieli się On swoim synostwem z tymi, którzy są z Nim złączeni przez chrzest. Dlatego dzięki Chrystusowi i w Chrystusie stajemy się synami Bożymi. On jest Synem naturalnym Ojca, my zaś uczestniczymy w Jego synostwie. Dlatego jesteśmy synami w Synu. Św. Paweł pisze, że „Dzięki wierze jesteście synami Bożymi w Chrystusie Jezusie”.

3. Mieszkanie Trójcy Świętej

Opis chrztu Jezusa w Jordanie ukazuje nam tajemnicę Trójcy Świętej. Jezus, Wcielony Syn Boży wychodzi z wody, Duch Święty zstępuje na Niego w postaci gołębicy, z nieba daje się słyszeć głos Ojca. Trzy Osoby Boskie objawiają nam siebie jako Jedną Wspólnotę, jeden Bóg miłujący Bóg w Trzech Osobach.

Człowiek ochrzczony staje się jakby sanktuarium, w którym przebywa Trójjedyny Bóg. Podobnie jak w czasie chrztu Jezusa nad Jordanem, tak w czasie każdego sakramentu chrztu objawia się Ojciec i Syn i Duch Święty. Ojciec pochyla się z miłością nad człowiekiem, który łączy się z Jednorodzonym Synem Jezusem Chrystusem i w Nim staje się przybranym synem Ojca. Osoba Ducha Świętego, który zstępuje w duszę ochrzczonego jest Tym, który łączy Ojca i Syna z osobą ludzką i tworzy wspólnotę Boga z człowiekiem.

Trójca Święta zamieszkuje więc w człowieku ochrzczoneym i pragnie w nim przebywać, aż do pełnego zjednoczenia w Królestwie Bożym. Znakiem tego zamieszkania Trójjedynego Boga w człowieku jest chrzest w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

ks. Włodzimierz Wołyniec

KAZANIE DLA DZIECI PIERWSZOKOMUNIJNYCH

„Niezapominajka”

Jako wspólnota ludzi wierzących kierujemy dzisiaj myśl naszą i serce ku Chrystusowi, który obdarowuje nas swoją miłością, dlatego usłysz słowo, zauważ chleb, odpowiedz na znak. Podnieś oczy, otwórz serce i wyciągnij rękę – niech Pan zdąży cię pochwycić, byś doświadczył jakim wielkim darem są dzisiaj te dzieci w biel przybrane, do których serc za kilka chwil zapuka Najświętszy gość - Chrystus, a one odpowiedzą: Amen – Tak wejdź Panie.

Spójrz, cóż masz, czego byś nie otrzymał. Wszystko jest darem Boga: piękny stworzony świat, twoi kochani rodzice, rodzeństwo, przyjaciele, którzy są tutaj, i ci którzy tak bardzo pragnęli być, a nie są tutaj z nami. Ogarniamy Was wszystkich swoją miłością i modlimy się jedni z drugich wzajemnie. Bo ten dom Boga ma się dzisiaj napęłnić modlitwą Twoją i moją. Modlitwa, słowa i myśl, jako wyraz wielkiego dziękczynienia.

Dziękczynienie o którym tak pięknie opowiada nam pewne opowiadanie.

Jest pewien kwiat, który nazywa się „niezapominajka”. Rośnie na polanie, na łące, nad strumykiem. Dlaczego tak się nazywa, wyjaśnia legenda. Opowiada ona, że Pan Bóg stworzył niezapominajkę jako kwiat o niepozornym wyglądzie, bez kolorów, zapachu, tak, że na tle innych kwiatów wyglądała bardzo skromnie. Wstydziła się więc swego wyglądu. Kiedy Pan Bóg wziął ją do ręki, aby się jej przyjrzeć, zadrżała na myśl, żeby nie pozostawił ją taką.

– Uczyń mnie piękniejszą – poprosiła nieśmiało Boga.

Bóg spełnił jej prośbę i znacznie ją upiększył. Wówczas ona zadowolona ze swego wyglądu, powiedziała do Boga:

– Zostaw mnie taką na zawsze.

Bóg zgodził się na to bardzo chętnie i jest w tym wierna Bogu do dziś. Kiedy więc spotkasz niezapominajkę, zerwij ją, przyłóż do ucha, a podobno będziesz mógł usłyszeć jak nieustannie mówi do Boga:

– Za to, że jestem piękna, nie zapomnę o tobie; za to, że dajesz mi słońce, nie zapomnę o Tobie; za to, że mnie ludzie kochają, nie zapomnę o Tobie; za wszystko, co otrzymałam od Ciebie, nie zapomnę o tobie; jestem i pozostanę twoją niezapominajką.

Tyle darów otrzymałeś od Boga: życie, zdrowie, urodę, zdolności, piękny świat, dobrych ludzi. Pamiętaj jak dziękowałeś za to Bogu w swoich codziennych dziecięcych „paciorkach”? Nie zapominaj o tym w swoich coraz to dojrzalszych rozmowach z Bogiem. Pozostań dalej „Bożą niezapominajką”! Będzie to jeszcze jeden znak twojej dojrzałości.

ks. Andrzej Tomko

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO

Jest czas nauki i czas wakacji zawsze z Bogiem

Dzięki składamy Panu Bogu naszemu

Koniec roku szkolnego jest okazją do dziękczynienia wobec Boga. Panu Bogu trzeba podziękować za pokój, zdrowie, dom rodzinny, możliwość rozwijania talentów, a także możliwość poznawania Go na lekcjach religii. Nie wszystkie dzieci na świecie miały takie możliwości. Codziennym doświadczeniem wielu dzieci na świecie jest wojna, głód, bezdomność, sieroctwo. Nawet na kontynencie europejskim też było niespokojnie (Kosowo). Oprócz Pana Boga wdzięcznością trzeba objąć nauczycieli, katechetów i rodziców. Bóg przez proroka Daniela mówi: „Mądrzy będą świecić jak blask sklepienia, a ci, którzy nauczyli wielu sprawiedliwości jak gwiazdy przez wieki i na zawsze.” Bóg pamięta o tych, którzy jako katecheci, nauczyciele, rodzice uczyli innych sprawiedliwości. Obiecuje im za to szczególną nagrodę. Sprawiedliwość w Biblii oznacza również miłość Boga i bliźniego. Nie jest dzisiaj łatwo uczyć innych prawdziwych wartości. Reklamuje się zło, a wyszydza dobro.

Slugo dobry... czy gnuśny...

Świadekto szkolne mówi więcej, aniżeli na nim jest napisane. Ono przedstawia człowieka. Niektóre świadectwa przedstawiają człowieka, który w myśl biblijnej przypowieści o talentach rozwijał swoje zdolności. On zasługuje na pochwałę: *Dobrze, slugo dobry i wierny*. Inne świadectwa przedstawiają człowieka, który zakopał swój talent w ziemi. Nic nie zrobił,